

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku L. S.
przy uczestnictwie A. K., D. K., G. K., J. N. i J. S.
o zasiedzenie służebności gruntowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 17 maja 2017 r.,
zażalenia uczestniczki postępowania A. K.
na postanowienie Sądu Okręgowego w C.
z dnia 26 stycznia 2017 r., sygn. akt VI Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i pozostawia
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi
wydającemu orzeczenie kończące sprawę.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w C. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w C. z dnia 13 września 2016 r. oddalające wniosek L. S. o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej drogi koniecznej i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Przedmiotem postępowania był pas gruntu stanowiący drogę dojazdową, łączący ulicę N. z ulicą J. w B., usytuowany w obszarze działek oznaczonych numerami (...). Teren ten wykorzystywany był jako ogólnodostępna droga co

najmniej od lat 50-tych XX w. Głównie korzystali z niej właściciele przylegających do niej nieruchomości, chcący dostać się do swoich siedlisk, bądź na pola położone po drugiej stronie drogi. Droga została utwardzona przez właścicieli sąsiadujących z nią nieruchomości, którzy na bieżąco dbali o jej przejezdność. Na przestrzeni lat przejazd i przechód przez drogę był swobodny dla wszystkich mieszkańców.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy oddalił wniosek. W jego ocenie, wnioskodawczyni oraz jej poprzednicy prawni nie korzystali z drogi z wyłączeniem innych osób. Sposobu korzystania z drogi przez wnioskodawczynię nie można kwalifikować inaczej niż korzystania z niej przez pozostałych mieszkańców. Sąd podkreślił także, że wybudowanie mostku z betonowych drenów, prowadzącego na drogę, jak i bieżące dbanie o jej przejezdność było udziałem wszystkich mieszkańców. W tych okolicznościach, wobec niespełnienia przez wnioskodawczynię przesłanek warunkujących nabycie służebności drogi koniecznej przez zasiedzenie, Sąd Rejonowy oddalił wniosek.

Na skutek apelacji wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone orzeczenie.

W ocenie Sądu Okręgowego, powołane przez Sąd Rejonowy okoliczności nie wykluczają możliwości zasiedzenia służebności drogi koniecznej. W orzecznictwie dopuszcza się bowiem możliwość zasiedzenia przez posiadaczy dróg wewnętrznych, jak również możliwość zasiedzenia drogi przez Gminę. Korzystanie przez mieszkańców wsi z działki gruntowej, podobnie jak z drogi publicznej, nie powoduje automatycznie utraty prawa własności tej działki przez dotychczasowych właścicieli, ani nie wyklucza możliwości nabycia służebności gruntowej przez właścicieli innej nieruchomości w drodze zasiedzenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy ustalił fakty pomijając kluczowy dowód z opinii biegłego geodety, który miał ustalić granicę wykonywania służebności gruntowej przez wnioskodawczynię i jej następców. W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone dowody nie pozwalają stwierdzić w sposób niebudzący wątpliwości, na jakich działkach usytuowany jest mostek opisany przez Sąd Rejonowy. Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenie tej okoliczności, podobnie jak współdziałania zainteresowanych osób w jego budowie oraz fakty związane z

powstaniem i istnieniem trwałego urządzenia w postaci utwardzonej drogi, w wyjątkowych sytuacjach mogą pozwalać na uznanie, że przesłanki zasiedzenia służebności drogi koniecznej zostały spełnione przez jednego z korzystających z niej właścicieli sąsiednich nieruchomości. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uchylił postanowienie Sądu Rejonowego wobec stwierdzenia, że nie rozpoznał istoty sprawy.

Od postanowienia Sądu Okręgowego zażalenie wniosła uczestniczka A. K., zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. Na tej podstawie domagała się uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Artykuł 394¹ § 1¹ k.p.c., wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), umożliwił poddanie kontroli instancyjnej prawidłowości uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Charakter tego zażalenia Sąd Najwyższy poddał analizie m.in. w postanowieniach z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CZ 118/13, nie publ.; z dnia 9 stycznia 2014 r., V CZ 77/13, nie publ., z dnia 19 grudnia 2013 r., II CZ 86/13, nie publ., z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ. Wskazał w nich, że rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiej decyzji procesowej. Przedmiot badania dokonywanego na skutek zażalenia ogranicza zakres dopuszczalnych zarzutów i powoduje, że zażalenie powinno skupiać się na kwestionowaniu stanowiska, iż wystąpiły przesłanki stosowania art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Prawidłowość merytorycznego poglądu prawnego sądu drugiej instancji, odnoszącego się do materii będącej przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie, pozostaje zasadniczo poza zakresem kontroli zażaleniowej, z wyjątkiem oceny, czy miała miejsce nieważność postępowania. Poza tym wypadkiem ocena dokonywana przez Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. powinna mieć charakter formalny, ograniczony do ustanowionych w art. 386 §

4 k.p.c. przesłanek uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w merytoryczne kompetencje sądu, który wydał orzeczenie kasatoryjne w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy - w świetle zapatrywań prawnych przytoczonych jako podstawa rozstrzygnięcia - uzasadnione jest stanowisko o wystąpieniu przesłanek do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia uchylającego wyrok (postanowienie) i nakazującego ponowne rozpoznanie sprawy.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego postanowienia prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy niewłaściwie zinterpretował przesłanki orzeczenia kasatoryjnego ujęte w art. 386 § 4 k.p.c. Przepis ten jasno wskazuje, że poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, chodzi w nim o sytuację, w której doszło do nierozpoznania istoty sprawy albo w której wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W wyniku utrwalonej wykładni nierozpoznanie istoty sprawy rozumiane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, do czego doszło z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936/315; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, Lex nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, Lex nr 1284698 oraz z dnia 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12 - publ. <http://www.sn.pl>).

Z kolei konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości występuje wówczas, kiedy w sprawie zaniechano przeprowadzenia jakichkolwiek dowodów zmierzających do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Należy zauważyć, że u podstaw orzeczenia Sądu pierwszej instancji leżały liczne ustalenia, wsparte dowodami. Konieczność prowadzenia postępowania

dowodowego w całości należy odróżnić od sytuacji, w której potrzebne jest jedynie uzupełnienie postępowania dowodowego w określonym zakresie lub przeprowadzenie dowodów bezpodstawnie pominiętych przez sąd pierwszej instancji (z wielu zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CZ 125/16, nie publ.). W takim wypadku sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, powinien odpowiednio uzupełnić postępowanie dowodowe na podstawie art. 382 in fine k.p.c., z zastrzeżeniem ograniczeń wynikających z art. 381 k.p.c. lub przepisów szczególnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 86/16, nie publ.).

Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji odnosi się do materialnej podstawy wniosku. W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że ewentualna odmienna ocena prawna sądu odwoławczego, nawet jeśli łączy się z potrzebą przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a może jedynie dowodzić, że – zdaniem sądu odwoławczego – sprawa została rozpoznana nieprawidłowo. W takim wypadku sąd drugiej instancji zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne. Taki stan rzeczy jest konsekwencją systemu apelacji pełnej, w której druga instancja ma charakter merytoryczny, a nie jedynie kontrolny (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2009, Nr 6, poz. 55; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2014 r., IV CZ 129/13, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2015 r., III CSK 221/14, nie publ.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego wynika z postanowień art. 394¹ § 3, art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

aj

r.g.